

# Spleen, Obudzi

Gdy nadszed&#322; dzie&#324;,  
S&#322;o&#324;ce &#322;apczywiej chwyta twarz,  
Obudzi&#263; musze si&#281;  
Cho&#263; boli ka&#380;dy, ka&#380;dy dzie&#324;  
Obudzi&#263; musz&#281; si&#281;  
Otwieram oczy dzi&#347;  
I widze &#380;e nie ma nic,  
Co mog&#322;o by przynie&#347;&#263; sens,  
By jutro obudzi&#263; si&#281;,  
Zn&#380;w ka&#380;&#261; min&#261; gra&#263;  
Ka&#380;&#261; przymyka&#263; oczy.  
Bym nie widzia&#322; tych,  
Kt&#380;rzy z plastiku lepi&#261; &#347;wiat.  
Tak lepiej jest bym nie ogl&#261;da&#322; was ,  
Bym nie s&#322;ysza&#322; co,  
Do powiedzenia masz,  
Wystarcz&#281; sobie sam,  
Wystarcz&#281; sobie sam.  
Otwieram oczy dzi&#347;  
I widze &#380;e nie ma nic,  
Co mog&#322;o by przynie&#347;&#263; sens,  
By jutro obudzi&#263; si&#281;,  
Zn&#380;w ka&#380;&#261; min&#261; gra&#263;,  
Ka&#380;&#261; przymyka&#263; oczy.  
Bym nie widzia&#322; tych,  
Kt&#380;rzy z plastiku lepi&#261; &#347;wiat.